

ECHO

3-4.2022



Konopnicy

Serca mamy wielkie

Rozmowa z Wiolettą Gąską z Motycza

Ostatnie pożegnanie Andrzeja Dudy, Przewodniczącego Rady Gminy Konopnica |
Dzienny Dom Pobytu w Maryninie | Ośrodek Zdrowia w nowej siedzibie |
Historia Mogiły Radawieckiej | Jak wyglądała staropolska Wielkanoc?



Zdjęcie na okładkę:

Małgorzata Sulisz

Echo Konopnicy
informator gminny

adres redakcji
Kozubszczyzna 127 a
21-030 Motycz

tel. 81 503 10 81, 503 10 19
fax 81 503 10 82

e-mail:
sekretariat@konopnica.eu
promocja@konopnica.eu
usc@konopnica.eu

redaktor prowadzący:
Małgorzata Sulisz
echo.konopnicy@gmail.com
tel. 81 503 19 65, 669 804 010

Łamanie i druk:
drukarnia Standruk

Redakcja nie zwraca materiałów
nie zamawianych oraz zastrzega
sobie prawo do skracania
artykułów i zmiany ich tytułów.

Od redakcji

Błogosławionych Świąt

W rozmowie z Wiolettą Gąską padają ważne słowa: Zawsze chciałam pomagać ludziom, uważałam, że to jest najważniejsze". Razem z Dorotą Maciejewską-Sikorą z naszej gminy pani Dorota koordynuje pomoc dla Lwowa. - Muszę powiedzieć, że z naszej gminy do Lwowa wyjechało już siedem transportów. Pomagamy, ale nie za cenę rozgłosu, nie chwalimy się tym w mediach społecznościowych. Nie ma takiej potrzeby - mówi nasza rozmówczyni.

W czasie Postu przychodzi nam żegnać Świętej Pamięci Andrzeja Dudę. - Odejsie Twoje jest dla nas niepowetowaną, bardzo bolesną stratą. Niełatwo jest żegnać się, mnie także przychodzi to z wielkim trudem, ponieważ znałem Cię dobrze, lubiłem i bardzo szanowałem. Mówi się, że nie ma ludzi niezastąpionych, ale Ciebie będzie trudno zastąpić, bo ludzie tacy jak Ty zdarzają się niezmiennie rzadko. Bez Ciebie nie będzie już tak jak kiedyś - pisze Mirosław Żydek, Wójt Gminy Konopnica.

W świątecznym wydaniu Echa przeczytacie o naszym Dziennym Domu Pobytu w Maryninie, o nowej siedzibie SPZOZ w Maryninie. Dla miłośników przeszłości mamy artykuł o historii Mogiły Radawieckiej oraz pełną pasji opowieść prof. Jarosława Dumanowskiego o tym, jak wyglądała staropolska Wielkanoc.

Kochani Czytelnicy, Mieszkańcy Naszej Gminy i drodzy Goście. W imieniu zespołu redakcyjnego życzymy Wam Błogosławionych Świąt, wierząc, że Miłość zwycięża śmierć. Na stronie trzeciej znajdziecie wielkanocną kartkę znaną z starym kredensie. Niech będzie znakiem trwałości, jedności, siły tradycji, którą wciąż trzeba pielęgnować, bo z niej i z Wiary wciąż przychodzi nam czerpać siłę.

Małgorzata Sulisz
Redaktor prowadzący Echa Konopnicy z zespołem





Z okazji Świąt Wielkanocnych

chcielibyśmy złożyć Wam szczere życzenia pokoju, wiary i miłości.

By nadchodzący czas był przepiętny spotkaniami z rodziną, odpoczynkiem, który doda sił i zmotywuje do podejmowania kolejnych wyzwań, a nadchodząca wiosna wypełni słońcem Wasze życie osobiste i zawodowe. Niech te Święta będą czasem spokoju i zadumy, niech dodadzą siły, aby łatwiej było pokonywać trudy które przynosi nam życie. W tym radosnym i przepiętnym spotkaniach czasie pamiętajmy o najważniejszym Gościu, który gromadzi nas wokół stołu - Jezusie Chrystusie.

Wójt Gminy Konopnica

Mirosław Żydek

Zastępca Wójta Gminy Konopnicy

Anna Olszak



Nieczytelnicze pasje czytelników BPGK

Biblioteka to szczególne miejsce, które w naturalny sposób łączy pasjonatów i miłośników czytania, daje możliwość prowadzenia rozmów o literaturze, kulturze, o świecie. Daje też możliwość rozmów o naszych pasjach. Okazuje się bowiem, że nie samą książką czytelnik żyje.

Przy okazji takich rozmów odkryliśmy, że nasi czytelnicy mają wiele innych ciekawych zainteresowań. Postanowiliśmy pokazać je w bibliotece i w ten sposób powstał pomysł na akcję „Nieczytelnicze pasje czytelników Biblioteki Publicznej Gminy Konopnica”. Za nami dwie odsłony tej akcji, w maju planujemy trzecią. W marcu w bibliotece w Kozubuszczynie można było obejrzeć szydełkowe pluszaki wykonane przez Panią Jolę, a w kwietniu serwety i obrusy robione na drutach, jajka wielkanocne oraz obrazy wyszywane przez Panią Ewę. Wszystko to robione ręcznie, a przez to jedyne w swoim rodzaju, wykonane w pasję i miłość do pięknych rzeczy.

Zachęcamy zatem czytelników placówek bibliotecznych gminy Konopnica do kontaktu z nami i prezentacji swoich pasji w naszych progach.

Kontakt do biblioteki
(81 503 12 52,
gbpkonopnica@interia.pl)



Fot. Arch. BPGK

Rozmowa z Wiolettą Gąską



Serca mamy wielkie

Pomagamy, ale nie za cenę rozgłosu, nie chwalimy się tym w mediach społecznościowych.

Nie ma takiej potrzeby. Ale jak jestem przy głosie, chcę w tym miejscu podziękować wszystkim darczyńcom z całej gminy Konopnica za dar serca, za ich wielkie serce. Jesteście wszyscy kochani.

Waldemar Sulisz
echo.konopnicy@gmail.com

Korzenie rodzinne?

Polskie, okolice byłej Zamojszczyzny.

Dzieciństwo tam?

Nie, pod Lublinem. Szkoła podstawowa w Mętowie, dalej VI Liceum Ogólnokształcące w Lublinie oraz studia na kierunku Agronom. Skończyłam także drugie studia na kierunku pracownik socjalny.

Skąd pomysł na agronomię, a skąd na kierunek: pracownik socjalny?

Agronomia wzięła się stąd, że nie dostałam się na wcześniej wybrany kierunek. Później stwierdziłam, że to mało, wybrałam kierunek pracownik socjalny, specjalizacja: niepełnosprawność.

Skończyła pani studia, co dalej?

Po studiach wyjechałam za granicę do pracy. Wróciłam po trzech miesiącach z powodu tragedii rodzinnej. W 2004 roku zaczęłam pracę w firmie Zomar na ulicy Mełgiewskiej.

W 2006 roku wyszłam za mąż, urodziło się dzieciątko.

Skąd Motycz?

Tutaj wyszłam za mąż. Mieszkamy w Motyczu już szesnasty rok, razem z mężem prowadzimy gospodarstwo rolne.

Znaleźliście swoje miejsce na ziemi?

Myszę, że tak. Motycz to bardzo piękna miejscowość, bardzo zielona, z przestrzenią. Pozwala czerpać siłę z natury. Praca w polu, na działce, w ogrodzie potrafi odstresować, mogę się spełniać.

Skąd na pani ścieżce życiowej pojawiła się Ukraina i pomoc dla ludzi tam żyjących?

Jak studiowałam na kierunku pracownik socjalny i później kończyłam kierunek niepełnosprawność, zaczęłam współpracować z ludźmi niepełnosprawnymi. Z dziećmi, z trudną młodzieżą i tak dalej. Zawsze

chciałam pomagać ludziom, uważałam, że to jest najważniejsze i nadal tak uważam. Pomaganie sprawia mi bardzo wielką radość.

Skąd ta Ukraina zatem?

Kiedy przeniosłam dziecko do szkoły w Radawczyku, razem z klasą syna, nauczycielami pomagaliśmy siostrze Hieronimie we Lwowie, budującej tam przytulisko dla kobiet niepełnosprawnych. Od tego wszystko się zaczęło. Dzieci są w kole misyjnym, to jest świetne i uważam, że takie koło powinno być w każdej szkole, bo dzieci rozwijają się, widzą potrzeby drugiego człowieka, widzą w jak skrajnej nędzy potrafią żyć dzieci - co miało miejsce podczas wyjazdów misyjnych do Lwowa. Siostra Hieronima jest ze zgromadzenia Sióstr Albertynek, ich misją jest posługa ubogim. Podczas wmurowania kamienia węgielnego pod przytulisko, do Lwowa zawieźliśmy posiłki przygotowane przez mieszkańców naszej gminy, siostra Hieronima częstowała nimi zgromadzonych.

Kiedy rozpoczęła się wojna?

Budowa przytuliska została wstrzymana, a my dalej pomagamy siostrze. Raz w tygodniu z naszej gminy jadą dary do Lwowa, jesteśmy w stałym kontakcie z siostrą Hieronimą, dziękując Bogu, że Polacy są ogólnie cudnym narodem, co tragedia na Ukrainie pokazała. Polacy serca mają wielkie. Razem z Panią Dorotą Maciejewską – Sikorą z naszej gminy koordynujemy pomoc dla Lwowa, składając wszystko w jedną całość. W przygotowaniu paczek pomagają nam dziewczęta z Ukrainy, raz w tygodniu osiem palet (tyle nam się mieści na samochód) jedzie na tamtą stronę. Muszę powiedzieć, że z naszej gminy do Lwowa wyjechało już siedem transportów. Pomagamy, ale nie za cenę rozgłosu, nie chwalimy się tym w mediach społecznościowych. Nie ma

takiej potrzeby. Ale jak jestem przy głosie, chcę w tym miejscu podziękować wszystkim darczyńcom z całej gminy Konopnica za dar serca, za ich wielkie serce. Jesteście wszyscy kochani.

Dlaczego warto wspomagać Ukrainę?

Dlatego, że różnie potrafimy interpretować historię. Pani Dorota Maciejewska-Sikora, z którą działam powiedziała jedno mądre, krótkie zdanie: Twórzmy nową historię dla naszych dzieci.

Kiedyś Michał Urbaniak powiedział mi, że życie jest jak jazda tramwajem na zakręcie, jak masz się czego trzymać, nie wylecisz z zakrętu. Czego pani trzyma się w życiu?

Cenię ideę godnego życia w społeczeństwie. W życiu trzeba być otwartym, wiarygodnym, szczerym dla ludzi.

Mówi się, że w życiu ważna jest praca, pasja, pieniądze, zdrowie, pasja, miłość, wiara, religia. Co jest ważne i najważniejsze?

Najważniejsza jest religia. Kiedy człowiek trzyma się jej zasad, będzie szczęśliwy. Czerpię siłę z religii, wiele zawdzięcza Matce Boskiej.

Co to jest miłość?

Miłość? Jakie ciężkie pyta-

nia pan zadaje. Miłość? Miłość to są nasze czyny. To, co dostajemy od ludzi i to, co potrafiemy im dać. To jest dla mnie miłość.

Mówi się, że więcej szczęścia jest w dawaniu niżli w braniu?

Ależ oczywiście.

Gdzie spędzicie święta Wielkanocne?

Zawsze śniadanie wielkanocne jemy w Motyczu, na uroczysty obiad jedziemy do mojej mamy, a potem wracamy i resztę Świąt spędzamy rodzinie w Motyczu.

Co znajdzie się na stole?

Zawsze jest żurek z wędliną i jajko, którym dzielimy się z najbliższymi, poprzedzone święceniem i modlitwą. Żurek podajemy w chleбку, wędliny robimy sami, sami też wędzimy.

Czego pani będzie życzyć najbliższemu, a czego pożyczy pani czytelnikom Echa Konopnicy i mieszkańcom naszej gminy?

Przede wszystkim głębokiej wiary. Oraz zdrowia. Módlmy się, zawierajmy Bogu, będzie dobrze. Tylko zawierajmy mu, nie odchodźmy od niego. Błogostawionych Świąt. ■

Warsztaty wielkanocne w bibliotece



Fot. Beata Opalka (2)

W czwartek 31 marca w filii w Zemborzycach Tereszyńskich uczestniczki warsztatów wielkanocnych wykonały decoupage-owe pisanki oraz z inicjatywy jednej z pań - stroiki wielkanocne, przy wykorzystaniu gałązek leszczyny i wierzby oraz wiecznie zielonych gałęzi bukszpanu i tui. Były to pierwsze warsztaty zorganizowane w filii po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią. Tym bardziej cieszymy się z obecności i zaangażowania uczestników zajęć.



Fot. Małgorzata Sulisz (2)

Pomagamy z Fundacją Orange

Koło Gospodyń Wiejskich w Kozubszczyźnie w oparciu o środki finansowe otrzymane z Fundacji Orange zorganizowało wsparcie rzeczowe dla uchodźców z Ukrainy, którzy przebywają w gminie Konopnica. Dzięki staraniom członkini Koła i jednocześnie pracownika Orange Polska Elżbiety Piwowarskiej oraz jej współpracownikom z Działu Administracji Sprzedaży Orange Polska udało się pozyskać łącznie 6 tys. zł. Za pieniądze z Fundacji członkinie Koła zakupiły żywność, kołdry, poduszki, koce i artykuły AGD. Pościel i sprzęt AGD przeznaczony został głównie na wyposażenie przygotowanych przez władze Gminy Konopnica mieszkań w Radawczyku (przy szkole) i Radawcu Dużym (w budynku biblioteki). Z pomocy rzeczowej zakupionej dzięki Fundacji Orange skorzystały też osoby prywatne użyczające gościny uchodźcom z Ukrainy.

KGW Kozubszczyzna



Fot. Arch. KGW Kozubszczyzna (2)



Integracja

Dzień dla kobiet w Miłocinie

Jest oczywiste, że najważniejszą pomocą kobietom z Ukrainy przebywającym w Polsce jest pomoc materialna, medyczna, ale również bardzo ważne jest okazywanie tym osobom podmiotowości, wysłuchanie ich głosu.

To właśnie one w obecnej sytuacji troszczą się o dzieci, rodzinę poza granicami swojego kraju. Ja jako matka, kobieta i właścicielka restauracji miałam możliwość zorganizować takie spotkanie. Uznałam, że 8 marca jest odpowiednim dniem ponieważ jest to święto kobiet obchodzone zarówno w Polsce jak i na Ukrainie. Spotkanie odbyło się w restauracji "Maciejowa Chata" w Miłocinie, położonej na granicy trzech gmin. Dzieci zabawiały Panie animatorki, którym serdecznie z tego miejsca dziękuję, poczęstunek pomogły zorganizować Koła Gospodyń Wiejskich oraz przyjaciele, którym jestem też bardzo wdzięczna. Celem było umożliwienie kobietom nawiązywania nowych kontaktów, wysłuchanie ich potrzeb i chociaż w małej części zorganizowanie pomocy. Ponieważ u mnie już od 26 lutego mieszkało dziesięć kobiet z dziećmi, które były jedną rodziną widziałam, że w tej trudnej sytuacji jest im łatwiej niż tym, które przywoziłam z dworca zmęczone, przestraszone samotne z jednym, dwójkiem dzieci nie znające ani mnie ani nikogo w Polsce.

Uważam, że organizowanie takich spotkań w obecnej sytuacji jest bardzo ważne. Ważne aby kobiety z Ukrainy mogły łatwiej odnaleźć się żyjąc na Obczyźnie.

Z okazji zbliżających się Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, życzę wszystkim zdrowych, spokojnych, rodzinnych świąt.

*Dziękuję, że byliście
Dorota Maciejewska-Sikora*



Fot. Małgorzata Sulisz (4)

Stacja Teatr na VII Forum Kobiet



6 III br. Stacja Teatr w Konopnicy zaprezentowała się na VII Forum Kobiet w Bogucinie gm. Garbów zorganizowanym przez LGD "Kraina wokół Lublina".

Grupa zainspirowana twórczością "Kabaretu Starszych Panów" przedstawiła skecze i piosenki tego kultowego kabaretu. Uczestniczki Forum mogły zobaczyć krótkie skecze i piosenki.

Brawurowo zaśpiewana piosenka przez Małgorzatę Cygan i Konrada Borzdyńskiego "Przeklnij mnie" została nagrodzona gromkimi brawami. Panie usłyszały również inne dawne hity: "Apaszem Stasiek był" i "Moja dziewczeczko".

Sądząc po reakcji widzów, którzy żywo reagowali na popisy aktorów przedstawienie bardzo się podobało - nie obeszło

się bez bisów. Świadczyć może o tym również fakt, że grupa otrzymała kolejne propozycje występów.

Niebawem również mieszkańcy naszej gminy będą mogli zobaczyć ten nowy program.

Bardzo dziękujemy Lokalnej Grupie Działania Kraina wokół Lublina za zaproszenie na tą uroczystość.

Alicja Duszczenko



Fot. Małgorzata Sulisz (3)

„ZŁOTE GODY 2022”

Zwracamy się do par małżeńskich obchodzących w 2022 roku 50-rocznicę zawarcia związku małżeńskiego (cywilnego), będących mieszkańcami gminy o zgłaszanie tego faktu do Urzędu Stanu Cywilnego w Konopnicy – **tel.: (81) 47 87 326**.

USC Konopnica wystąpi wtedy do Prezydenta RP o nadanie medali „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, które zostaną wręczone na uroczystości w urzędzie gminy w terminie o którym poinformujemy zgłoszone pary.

Ustala się termin powyższych zgłoszeń do dnia **6 maja 2022 roku**.



Zbiórka dla uchodźców

Od kilku tygodni członkowie Koła Gospodyń Wiejskich Kozubszczyzna, przyjmowali dary od mieszkańców Kozubszczyzny i okolic, na rzecz uchodźców z Ukrainy. Przez wszystkie dni tygodnia Panie dyżurowały w swojej świetlicy na Dworcu PKP.

Obecnie prowadzone są dyżury telefoniczne, wg zapotrzebowania na dary. Należy podkreślić, iż mieszkańcy Kozubszczyzny okazali dużo empatii i wielkiego serca dla cierpiących matek i dzieci z kraju ogarniętego wojną. Przez Świątlicę przewinęło się bardzo wiele różnego rodzaju potrzebnych rzeczy, takich jak, artykuły spożywcze o długim terminie przydatności do spożycia, słodycze, kasze, cukier, mąka, artykuły higieniczne, pościel, koce oraz buty, odzież itp.

Artykuły te zostały przekazane potrzebującym przebywającym na naszym terenie.

KGW Kozubszczyzna



Przedświąteczny kiermasz ciast i palm w Radawcu Dużym.

Przygotowane na kiermasz wypieki i palmy wielkanocne znikają ze stoiska błyskawicznie. Dziękujemy kupującym za zainteresowanie a naszym koleżankom z KGW Radawiec Mały/Radawczyk za uczestnictwo w kiermaszu.

Radawczanki



Jezu Chryste, Panie miły

*Jezu Chryste, Panie miły,
Baranku bardzo cierpliwy:
Wzniosłeś, wzniosłeś na krzyż ręce swoje,
Za nie za niesprawiedliwość moją.*

*Placz go człowiecze mizerny,
Patrząc jak jest miłosierny:
Jezus na krzyżu umiera,
Słońce jasność swą zakrywa.*

*Pan wyrzekł ostatnie słowa,
Zwiśla mu z ramienia głowa;
Matka pod nim frasośliwa,
Stoi prawie ledwie żywa.*

*Zastona się popadała,
Ziemia się rwie, ryczy skała;
Setnik woła: Syn to Boży!
Thuszcza wierząc sobą trwoży.*

*Na koniec mu bok przebito,
Krew płynie z wodą obfito:
My się dziś zalejemy łzami,
Jezu zmiłuj się nad nami!*



Ostatnie pożegnanie



Fot. Jacek Miroslaw

Czcigodni księża. Droga Rodzino ś.p. Andrzeja. Poczty sztandarowe: szkół podstawowych naszej gminy, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Ochotniczych Straży Pożarnych. Szanowni zebrani: krewni, przyjaciele, znajomi, sąsiedzi.

Cóż można powiedzieć w takiej chwili? Jak wyrazić to co mamy w sercu. Wszystkie słowa wydają się niewystarczające by wyrazić nasz ból i naszą bezsilność wobec tego faktu, wobec tajemnicy śmierci. Dlatego tak trudno jest nam zrozumieć, dlaczego właśnie Ciebie, drogi nam Andrzeju, Bóg tak szybko powołał. Odejście Twoje jest dla nas niepowetowaną, bardzo bolesną stratą. Nie łatwo jest żegnać się, mnie także przychodzi to z wielkim trudem, ponieważ znałem Cię dobrze, lubiłem i bardzo szanowałem. Mówi się, że nie ma ludzi niezastąpionych, ale Ciebie będzie trudno zastąpić, bo ludzie tacy jak Ty zdarzają się niezmiernie rzadko. Bez Ciebie nie będzie już tak jak kiedyś.

Zbieraliśmy się wiele razy, właśnie w tej motyckiej świątyni aby podczas mszy św modlić się o powrót do zdrowia naszych bliskich, modlił się z nami również Andrzej. Zbieraliśmy się też tutaj i wołaliśmy do Najwyższego:

„jeśli jest taka Twoja wola Boże, wróć do zdrowia Andrzeja...wola Pana życia i śmierci była jednak inna. Pan Bóg, po dwóch tygodniach walki, 6 marca powołał go przed swoje oblicze.

Kim był ś.p. Andrzej? Jaki był? Tak trudno mówić mi to w czasie przeszłym „był”.

Z całą pewnością był człowiekiem nieprzeciętnym.

Osoby potrzebujące pomocy, nie były mu obojętne, nie potrafił nie reagować. Żył dla innych, zawsze wyciągał swoją pomocną dłoń, zawsze można było liczyć na jego wsparcie i bezinteresowność. Wielu z nas doświadczyło Andrzeja szacunku, pomocy i wsparcia, nikomu nigdy nie odmówił. W obliczu dzisiejszej strasznej wojny w Ukrainie, nie mam żadnych wątpliwości, że Andrzej włączyłby się również całym sobą w akcję pomocy charytatywnej. Pomagał, bo po prostu kochał ludzi, ale był też wielkim miłośnikiem zwierząt, szczególnie swoich ulubionych psów.

Kochał ziemię i pracę na roli. I swój sad, który troskliwie do-

głądał i pielęgnował. Był oddanym ludowcem. Dlatego od 1994r. zaangażował się w działalność w Polskim Stronnictwie Ludowym. W tym samym roku został wybrany w wyborach powszechnych na radnego gminy. Funkcję tę pełnił nieprzerwanie, a od 2006 roku pełnił również funkcję Przewodniczącego Rady Gminy Konopnica. Był członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Motyczu oraz Kółka Rolniczego w Motyczu.

Był też wielkim lokalnym patriotą, kochał Motycz i wszystko co z historią i teraźniejszością jego miejscowości związane. Źródłko, górę zamkową, motyckie błonia, szkołę i kościół parafialny. Nic, co przez ostatnich kilkadziesiąt lat dobrego zadziało się w Motyczu, zorganizowanie jakiegś uroczystości, obchodów świąt ważnych dla motyckiej społeczności czy też inicjowanie inwestycji nie odbyło się bez udziału i zaangażowania Andrzeja Dudy. Ostatnio zbierał materiały i informacje o powstaniu parafii w związku ze 100-leciem



Fot. Małgorzata Sulisz (2)

istnienia. Przecież Andrzej, umówieni byliśmy na początek marca z burmistrzem Kamionki właśnie w tej sprawie. Co teraz?

Odszedł od nas człowiek o wspaniałym sercu, pełen dobroci, wrażliwy i życzliwy, zawsze empatyczny i serdeczny, bez reszty zaangażowany w działania na rzecz szkoły, parafii, wsi i samorządu Naszej Gminy. Nade wszystko przyjaciel i kolega.

Andrzeju, jestem dumny, że spotkałem Cię na swojej drodze. Dziękuję Ci za wszystkie wspólne lata przyjaźni i wspólnej pracy. Dziękuję Ci za nasze długie rozmowy o sprawach gminnych, jak i tych naszych prywatnych. Z kim teraz będę je

prowadzić? Jeszcze w poniedziałek 21 lutego prawie cały dzień spędziliśmy razem w urzędzie na takiej właśnie rozmowie. Już też nie zadzwoni o poranku nigdy telefon od Ciebie ze słowami na przewitanie „cześć wójcie, możesz rozmawiać?” Tak, chciałbym móc teraz z Tobą porozmawiać. Bardzo będzie mi tego brakowało. Wszystko to, o czym wspominałem sprawa, że dziś jest mi szczególnie trudno pożegnać naszego ś.p. Andrzeja. Jego odejście napęłnia mnie ogromnym żalem i smutkiem. Wierzę mocno, że patrzy na nas gdzieś z obłoków niebieskich a dusza jego raduje się z tak licznie zgromadzonych, w tej motyckiej świątyni, jego

rodziny, przyjaciół, kolegów, znajomych i współpracowników. Dlatego z serca pragnę wszystkim bardzo podziękować za Waszą obecność w tym ostatnim pożegnaniu.

Wyrazy szczerzego żalu, współczucia i podziękowania, najbliższymi, żonie, córce, wnuczce, siostrze i szwagrowi pragnę złożyć w imieniu swoim oraz pracowników Urzędu Gminy, radnych i sołtysów gminy Konopnica.

Wierzymy też, że w niebie czeka na Ciebie Andrzej specjalne miejsce. Spoczywaj w pokoju.

**Mirosław Żydek,
Wójt Gminy Konopnica**

UWAGA NA PSZCZOŁY



W rolnictwie, szczególnie intensywnym, w obecnych czasach nie da się uniknąć stosowania chemicznych środków ochrony roślin. Jednak naczelną zasadą pozostaje ograniczenie do minimum stosowania tych środków ochrony roślin. Podejmując decyzję o konieczności zastosowania środka ochrony roślin, należy zawsze brać pod uwagę jego oddziaływanie na zdrowie ludzi, zwierząt i środowisko.

Nieprawidłowo wykonane zabiegi, zwłaszcza przy użyciu insektycydów, niosą niezwykle duże zagrożenie dla pszczół i innych owadów zapylających.

Stosując środki ochrony roślin należy bezwzględnie przestrzegać zasad:

- nie stosować preparatów toksycznych dla pszczół na kwitnące rośliny uprawne i chwasty lub rośliny pokryte spadzią,
- bezwzględnie przestrzegać informacji i instrukcji dotyczących bezpieczeństwa dla pszczół i sadwarych w etykiecie

- środków ochrony roślin,
 - zabiegi należy wykonywać wieczorem **po dziennym oblocie pszczół** oraz dobierać preparaty o najkrótszym okresie prewencji dla pszczół,
 - nie stosować środków owadobójczych w pobliżu pasiek i uli,
 - przez dobór środków ochrony minimalizować negatywny wpływ zabiegów ochrony roślin na organizmy nie będące celem zabiegu, w szczególności dotyczy to owadów zapyłających i naturalnych wrogów organizmów szkodliwych,
 - nie wykonywać zabiegów w warunkach sprzyjających znoszeniu cieczy użytkowej podczas zabiegu (przy prędkości wiatru większej niż 4m/s),
 - posiadać aktualne zaświadczenie z zakresu stosowania środków ochrony roślin,
 - wykonywać zabiegi sprzętem sprawnym technicznie,
 - prowadzić ewidencję zabiegów wykonywanych w gospodarstwie przy użyciu środków ochrony roślin.
- Nieprzestrzeganie powyższych zasad i obowiązków zagrożone jest karą grzywny, a w przypadku spowodowania szkód materialnych może skutkować dochodzeniem odszkodowań na drodze sądowej. O drastycznych przypadkach wytrucia licznych rodzin pszczelich mogliśmy

przeczytać w prasie codziennej.

Przypadki stwierdzonych nieprawidłowości w zakresie stosowania środków ochrony roślin należy zgłaszać do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Lublinie.

Stosujący środki ochrony roślin powinni współpracować z pszczelarzami, dzięki czemu zmniejszy się ryzyko zatrucia pszczół.

Pamiętajmy również o bezpieczeństwie przy stosowaniu środków teoretycznie nieszkodliwych dla zapyłaczy, jak nawozy dolistne. Opryskanie pszczół cieczą roboczą z pozoru nieszkodliwą dla owadów, powoduje zamoczenie skrzydeł, co utrudnia lub uniemożliwia lot i powrót do ula. Ponadto, w wyniku przyjęcia obcego zapachu środka, powracające do ula pszczoły traktowane są jako obce, nie są wpuszczane lub giną zażądłone przez strażniczek ula.

Pamiętajmy, że pszczoły to nie tylko ostre żądła i miód. Pszczoły zapyłają około 70% gatunków roślin, które zapewniają nieomal 90% pożywienia dla ludzi. Oczywiście pszczoły wytwarzają miód oraz inne pożyteczne i zdrowe produkty, ale przede wszystkim to zapyłacze.

Poza tym, jaki ubogi byłby świat bez pszczół i innych owadów. Uczeń twierdzi, że bez pszczół ludzkość nie przetrwa.

Pomagamy

Wojna na Ukrainie postawiła przed Polakami nowe wyzwania. Nasze społeczeństwo żyjące od lat w spokojnych czasach musiało dać sobie z tym radę i sprostać wyzwaniu. Jak wiemy Polacy stanęli na wysokości zadania. W całej Polsce zbierano dary i środki finansowe na potrzeby uchodźców z Ukrainy. Pomagamy doraźnie na granicy, organizujemy transport, przyjmujemy zbiegłe przed okrutną wojną rodziny do swoich domów. W naszej gminie nie jest inaczej. Jednostki OSP z Konopnicy, Szerokiego, Uniszowic, Pawlina, Kozubszczyzny, Radawczyka Drugiego, Radawca Dużego, Tereszyna, Zemborzyc Tereszynskich, już od pierwszych dni wojny na Ukrainie zorganizowały zbiórki rzeczowe dla przybywających do Polski Ukraińców, w Szkołach Podstawowych z terenu naszej gminy a także w Niepublicznej Szkole w Radawczyku Drugim zorganizowano zbiórki darów. Zbiórki darów odbywały się także w Ośrodku Działań Twórczych w Radawczyku Drugim, świetlicach KGW, Ośrodku Pomocy Społecznej Gminy Konopnica, pracownicy Urzędu Gminy zbierali fundusze na zakup najpotrzebniejszych artykułów dla osób z Ukrainy przebywających na terenie naszej gminy. Gmina udostępniła i wypożyczyła mieszkania socjalne dla rodzin z Ukrainy, Panie w bibliotece na spotkaniu integracyjnym szyły poduszki. Każdy pomaga na miarę swoich możliwości, od zakupu pralki czy lodówki po dary w postaci artykułów codziennego użytku. Pomoc w każdej formie jest nieoceniona.

Na terenie naszej gminy przebywa około 300 osób z Ukrainy. Są to przede wszystkim kobiety z dziećmi. Mieszkają w domach prywatnych oraz w Hotelu Jedlina i Centrum Dobrego Wychowania w Motyczu Leśnym. Każda z tych rodzin, opuszczając swój kraj znalazła u nas schronienie i pomoc.

Małgorzata Sulisz



Warsztaty wielkanocne w bibliotece

W środę 06 kwietnia w bibliotece w Kozubszczyźnie powstały wielkanocne stroiki w szkłe. Do wykonania takich ozdób nie trzeba wiele. Słoik, kamyki, kilka piórek, jajeczka, drewnienie motyli i zajączki, gałązki wierzby, wstążki i oczywiście mech z własnego ogródka. Spróbujcie sami. Dodatki są dowolne. Podstawa to słoik, kamyki i mech. Większość z nas znajdzie to wszystko we własnym gospodarstwie domowym. Jeżeli nie posiadacie mchu we własnym ogrodzie, to większość sklepów ogrodniczych posiada go na stanie. Pamiętajcie !!! Pod żadnym pozorem nie przynoscie mchu z lasu. Jest to zabronione.

Do naszych stroików użyłyśmy rokitnika pospolitego. (łac. *Pleurozium schreberi*). Ten gatunek mchu należy do rodziny gajnikowatych i tworzy rozległe, żółtozielone, błyszczące darnie. W Polsce gatunek pospolity, objęty jest częściową ochroną od 2014 r. Występuje w na terenach wilgotnych, zazwyczaj w lesie, ale można go znaleźć także w ogrodach, jeśli znajdzie on tam dogodne warunki.

BPGK



Fot. Arch. BPGK

Dzienny Dom Pobytu w Maryninie



Dzienny Dom Pobytu dla Osób Starszych i Niepełnosprawnych w Maryninie (w skrócie: DDP) utworzono na podstawie Uchwały Nr XXIV/155/2021 Rady Gminy Konopnica z dnia 7 maja 2021 r.

Fundacja Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich w Lublinie w partnerstwie z Gminą Konopnica realizuje projekt „Aktywny Senior w Gminie Konopnica”, DDP jest współfinansowany w ramach ww. projektu, którego celem jest wzrost dostępności wysokiej jakości usług społecznych dla osób starszych wykluczonych lub zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym.

Ideą wsparcia jest zapewnienie 20 osobom starszym i niepełnosprawnym opieki min. 8 godzin dziennie 5 dni w tygodniu, od poniedziałku do piątku. Miejsce to powstało z myślą o osobach starszych, które z różnych przyczyn nie powinny przebywać samotnie w domu. Usługi dla Uczestników będą świadczone w okresie 01.07.2021 r. – 30.06.2023 r. Wszystkie osoby, które przebywają w DDP, uczestniczą razem w zajęciach, co rozwija kontakty towarzyskie, wzmacnia więzi interpersonalne i poczucie akceptacji między podopiecznymi. Pragniemy Państwa zapewnić, iż dołożymy wszelkich starań, aby uczestnicy projektu mieli urozmaicony i wypełniony po brzegi czas. Dodatkowo chcemy podtrzymywać ich sprawność intelektualną poprzez aktywizację i zajęcia umoż-

liwiające odkrywanie zdolności i umiejętności twórczych.

W ramach naboru zrekrutowanych zostanie 20 osób – podopiecznych Dziennego Domu Pobytu dla Osób Starszych i Niepełnosprawnych w Maryninie.

Dla kogo jest DDP w Maryninie?

- Dla mieszkańców gminy Konopnica (osoby zameldowane i zamieszkujące teren gminy),
- Dla osób w wieku 60 lat i powyżej,
- Dla osób niesamodzielnych, które potrzebują wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, tj. są osobami, które ze względu na stan zdrowia lub niepełnosprawność wymagają opieki lub wsparcia w związku z niemożliwością samodzielnego wykonywania co najmniej jednej z podstawowych czynności dnia codziennego.

KORZYŚCI DLA UCZESTNIKÓW Z POBYTU W DDP:

- Specjalistyczna opieka od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00 -15.00,
- Wyżywienie (śniadanie i obiad z podwieczorkiem),
- Zajęcia z fizjoterapeutą, z wykorzystaniem różnorodnych sprzętów rehabilitacyjnych,
- Wsparcie i opieka wysoko wykwalifikowanego i doświadczonego personelu,
- Regularne zajęcia integracyjne – kulturalne (m. in. wyjścia do instytucji kulturalnych, warsztaty artystyczne, spotkania z zaproszonymi gośćmi),

- Warsztaty i wsparcie psychologiczne,
- Zajęcia terapeutyczne: m. in. zajęcia artystyczne, muzykoterapia, itp.,
- Konsultacje z dietetykiem.

JAK ZGŁOSIĆ SIĘ DO PROJEKTU?

Dokumenty rekrutacyjne dostępne są w siedzibie OPS w Konopnicy.

Wypełnione i podpisane dokumenty należy złożyć osobiście lub przesłać pocztą tradycyjną na adres: Ośrodek Pomocy Społecznej w Konopnicy, Kozubszczyzna 127B, 21-030 Motycz.

Wsparcie w ramach Projektu skierowane jest do w/w starszych osób, które dostarczą komplet wymaganych dokumentów. Termin rekrutacji dodatkowej będzie ustalany i podawany do publicznej wiadomości w przypadku posiadania wolnego miejsca i braku listy rezerwowej lub braku chętnych kandydatów do udziału w Projekcie z listy rezerwowej.

DDP Marynin



Fot. Małgorzata Sulisz (3)

Kontakt z DDP:

Dzienny Dom Pobytu dla Osób Starszych i Niepełnosprawnych w Maryninie
 Marynin 59, 21-030 Motycz,
 woj. lubelskie, powiat lubelski
 – ziemski, gmina Konopnica
 tel. (81) 478-76-76,
 e-mail: ddp@marynin.pl,
 strona internetowa:
 www.marynin.pl
 Adres skrzynki ESP:
 /ddpmarynin/skrytka



Fot. Arch. DDP (2)

Nowa siedziba SP ZOZ w Maryninie



Fot. Małgorzata Sulisz (2)

Naszych pacjentów, którzy od dłuższego czasu nie odwiedzili naszego Ośrodka Zdrowia, pragniemy poinformować, iż Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Motyczu z siedzibą w Maryninie z dniem 29.11.2021 r. przeniósł swoją działalność do nowego budynku usytuowanego przy dawnej części. To, co na pierwszy rzut oka zachwyca pacjentów w nowym budynku to jego nowoczesność i funkcjonalność. Przychodnia od tej pory mieści się na jednym poziomie, co stanowi niezwykle udogodnienie dla pacjentów, którym niejednokrotnie ciężko było pokonać schody, by dostać się do lekarza. Uwagę przykuwa też ogrom przestrzeni, której brakowało starej części – duża rejestracja, duża poczekalnia, dzięki której nasi pacjenci nie muszą już

ściśkać się na korytarzu w oczekiwaniu na wizytę, a także przestronne gabinety.

Idąc za potrzebami naszych pacjentów, którzy dotychczas skarżyli się na trudności w dozwonieniu się do przychodni, uruchomiliśmy połączenie oczekujące – od tej pory każdy pacjent, próbujący skontaktować się z przychodnią wie, który jest w kolejce do połączenia się z rejestracją.

W ostatnim czasie przybywa do naszej przychodni coraz liczniejsze grono pacjentów, którzy przy pierwszym kontakcie z naszymi pracownikami dostrzegają różnicę w stosunku do przychodni, pod których opieką pozostawali do tej pory. To, na co najbardziej zwracają uwagę nasi nowi pacjenci to czas oczekiwania na wizytę. Z naszych

obserwacji i rozmów wynika, że w przychodniach mieszczących się na terenie miasta Lublin na wizytę osobistą u lekarza pacjenci czekają ponad tydzień, a na przepisanie recepty muszą czekać co najmniej 4 dni! To główne powody, dla których coraz liczniejsze grono pacjentów decyduje się na zmianę przychodni, przenosząc się do przychodni w Maryninie. Wielu pacjentów podejmuje ten krok również dzięki zasłyszanej opinii znajomych, którzy chwalą sobie zarówno opiekę lekarską, jak i pielęgniarską. Niemniej ważnym argumentem jest obecność dużego parkingu na terenie przychodni, czego często brakuje w przychodniach w Lublinie. Stanowi to udogodnienie, szczególnie dla pacjentów z trudnościami

w poruszaniu się czy rodziców z małymi dziećmi.

Czasy pandemiczne niepodważalnie zmieniły zarówno obraz Ochrony Zdrowia w oczach pacjentów, jak i zasady funkcjonowania placówek medycznych. Obecnie, aby móc przyjść do przychodni na wizytę należy poprzez rejestrację umówić się do lekarza ze wskazaniem preferowanej przez pacjenta formy wizyty – teleporady czy też wizyty osobistej. Pragniemy przypomnieć pacjentom, którym z powodu choroby czy braku transportu ciężko dostać się do przychodni, że nadal realizujemy lekarские i pielęgniarskie wizyty domowe. Ze względu na minione 2 lata w cieniu COVID19, wszystkich naszych obecnych pacjentów, jak i tych, którzy w przyszłości staną się naszymi pacjentami zachęcamy do dbania o własne zdrowie, zgłaszając się na wykonanie badań profilaktycznych.

SP ZOZ Marynin





OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Konopnica, na podstawie § 3 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 26 sierpnia 1998 r. w sprawie zasad i warunków wyłapywania bezdomnych zwierząt (Dz. U. z 1998 r. Nr 116 poz. 753) podaje do publicznej wiadomości, że w roku 2022 wyłapywanie bezdomnych psów prowadzone będzie stale na terenie całej gminy Konopnica.

Wyłapywanie bezdomnych psów przeprowadzane będzie przez Schronisko Dla Bezdomnych Zwierząt Nowodwór, 21-100 Lubartów, zgodnie z zawartą umową. Odłowione psy umieszczane będą w schronisku w Nowodworze.



Fot. Anna Kuczyńska

Na terenie gminy, szczególnie w okresie wiosennym, obserwujemy coraz liczniejsze przypadki biegających bez nadzoru psów.

Przypominamy, że obowiązuje zakaz wypuszczania psów bez nadzoru i kontroli właściciela. Na podstawie art. 77 kodeksu wykroczeń, kto nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środ-

*Spokojnych i rodzinnych Świąt Wielkanocnych,
pokoju ducha, wiary w Boga i w ludzi.
Umiejętności dostrzegania piękna tego świata,
wiary w Siebie i swoje możliwości.*

Życzy Jan Łopata, Poseł na Sejm RP



Finał projektu "Program Aktywności Edukacyjnej zmienia życie młodzieży i społeczności"



Szkoła Podstawowa im. ks. Jana Twardowskiego w Zembozycach Tereszyńskich stawia na rozwijanie w uczniach postaw obywatelskich, prospołecznych. Poprzez takie działania nauczyciele chcą rozbudzić w uczniach poczucie przynależności i identyfikacji z grupą społeczną, w której młodzież funkcjonuje. We współpracy z Centrum Dobrego Wychowania w Motyczu Leśnym uczniowie klasy 6. i 7. realizowali w pierwszym semestrze roku szkolnego 2021/2022 projekt pod nazwą „Program Aktywności Edukacyjnej zmienia życie młodzieży i społeczności”. Koordynatorką projektu była pani Joanna

Misiarz. „Program Aktywności Edukacyjnej” zakłada edukację właśnie przez aktywność, czyli robienie czegoś na rzecz innych z zaangażowaniem społeczności i władz w myśl zasady: „robię coś dla społeczności – uczę się dla siebie”. Realizację Programu Norweskiego rozpoczęliśmy w listopadzie 2021 roku. Początkowe działania odbywały się w Centrum Dobrego Wychowania w Motyczu Leśnym. Uczniowie wzięli udział w warsztatach budujących zgrane zespoły klasowe, rozpoznali swoje mocne strony, dokonali diagnozy potrzeb społeczności, a następnie postawili cele i zaplanowali konkretne przedsię-

wzięcia na rzecz społeczności z udziałem swoich rodziców.

Finał projektu odbył się 21 marca 2022 roku. „Program Aktywności Edukacyjnej zmienia życie młodzieży i społeczności” jest dotowany z programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy finansowanego z Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego. W ramach tego projektu program zostanie poddany kompleksowej ewaluacji oraz upowszechniony w całej Polsce.

W całym przedsięwzięciu uczniów wspierały wychowawczynie – pani Ewa Wodecka i pani Sylwia Antoń.

Sylwia Antoń



Fot. Sylwia Antoń



*Zdrowych i optymistycznych Świąt Wielkanocnych
pełnych wiary, nadziei i miłości, serdecznych
spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół
oraz radosnego Alleluja życzy Konrad Banach,
Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Lublinie*

Motycka szkoła tętni życiem



Jednym z priorytetów ukierunkowujących wysiłki pracowników Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa w Motyczu jest pielęgnowanie najważniejszych wartości, takich jak: wzajemny szacunek, życzliwość, przyjaźń, współpraca, zrozumienie, akceptacja i wsparcie. Ten cel przyświeca organizacji każdego szkolnego wydarzenia, a dzieje się tu naprawdę wiele.

Marzec rozpoczął się pod znakiem pomocy dla Ukrainy; uczniowie aktywnie włączyli się w akcję zbierania najpotrzebniejszych produktów, a niedługo potem serdecznie przywitali nowych kolegów przybyłych z wschodniej granicy. Z kolei dzięki wysiłkom i pomysłowości męskiej części społeczności 8 III uśmiech zagościł na twarzy każdej kobiety przekraczającej próg szkoły; na panie czekały kwiaty, słodkości oraz specjalnie zaprojektowane kartki upamiętniające do wyjątkowych przywilejów. Obchodzony 22 II Światowy Dzień Wody stał okazją do poszerzania zasobu wiedzy o najważniejszej substancji na naszej planecie, włączenia się w akcję Polskiej Akcji Humanitarnej-PAH, mającej na celu podnoszenie świadomości nt.

globalnych wyzwań wodnych, ale też do zabawy modą; tego dnia niemal wszyscy podkreślili wagę tematu, zakładając ubrania w kolorze niebieskim. Pomysł zorganizowania 1 IV „Dnia bez plecaka” zaowocował nie tylko ogromną kreatywnością uczniów i dobrą zabawą, ale również zwiększeniem świadomości dzieci odnośnie problemów ludzi ubogich, pozbawionych dóbr, które nam wydają się oczywiste.

Odkryte w młodszych klasach talenty i zaszczerpane pasje nasi uczniowie rozwijają w starszych klasach, czego owocem są liczne sukcesy konkursowe. Cała społeczność z radością i podziwem kibicowała m.in. Mai Gałęzowskiej, zwyciężczyni w Turnieju Tanecznym Małe Grand Prix w Łomiankach, Antoniemu Żuchnikowi, który wywalczył jedno z I miejsc podczas Otwar-

tego Pucharu Makroregionu Wschodniego OYAMA PFK w Kumite organizowanego przez Tarnobrzski Klub Oyama Karate, a następnie podczas XXVI Mistrzostw Polski Oyama Polskiej Federacji Karate w Kumite zdobył tytuł wicemistrza Polski. Wielkie gratulacje należą się zdobywcom tytułu laureata ogólnopolskiego konkursu „Orzeł Matematyczny”, finalistce Konkursu Kuratorskiego z Języka Hiszpańskiego, Hannie Wasilik, finalistce okręgu lubelskiego Ogólnopolskiej Olimpiady Języka Polskiego Szkół Podstawowych, Aleksandrze Kurzelowskiej oraz finalistom IV Regionalnego Konkursu Elektrycznego „Pstryk i działa”. Niekwestionowanym sukcesem jest też wyróżnienie Alicji Kurzelowskiej w konkursie wojewódzkim „Widzisz? Reaguj! Dzwon 112.

SP Motycz.



Fot. Arch. SP Motycz.

ków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia podlega karze grzywny lub karze nagany.

Przypadki wypuszczania psów bez nadzoru będą zgłaszane na Policję, a ich właściciele mogą być ukarani grzywną.

Natomiast zgłoszone wałęsające się psy, których właściciele nie będzie można ustalić traktowane będą jak zwierzęta bezdomne. Zostaną one odłowione i umieszczone w schronisku.

Przepisy prawa nakładają na właścicieli psów obowiązek właściwej opieki nad zwierzęciem, zapewnienia mu bezpiecznego schronienia, a także zabezpieczenia otoczenia przed szkodami, które zwierzę może wyrządzić.

Pies to przede wszystkim przyjaciel obdarzający nas bezwarunkową miłością, który sam o siebie nie zadba i o pomoc nie poprosi, który kieruje się instynktem i potrafi uciec, kiedy poczuje impuls, albo będzie miał taką możliwość. To właściciel psa ma obowiązek zapewnić mu opiekę, godziwe warunki bytu i bezpieczeństwo. Biegające bez nadzoru psy mogą łatwo wpaść pod samochód, albo zagubić się. Ponadto, szczególnie duże psy mogą stanowić zagrożenie dla innych zwierząt i ludzi.

Anna Kuczyńska



Miło patrzeć gdy na twarzach dzieci, dzieci uciekających przed wojną choć na chwilę pojawia się uśmiech. Ukraińsko polskie rozmowy przy sianie jak widać nieco koją...

Miejsce warsztatów to Ośrodek Działań Twórczych Gminy Konopnica w Radawczyku Drugim



Fot. Arch. SPTD

**OBWIESZCZENIE
WOJEWODY LUBELSKIEGO
z dnia 18 marca 2022 r.**

Na podstawie art. 371 § 2 i § 3 w zw. z art. 385 § 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2020 r. poz. 1319 oraz z 2021 r. poz. 1834 i 2054) niniejszym podaje się do publicznej wiadomości Zarządzenie Nr 71 Wojewody Lubelskiego z dnia 18 marca 2022 r. w sprawie wyborów uzupełniających do Rady Gminy Konopnica

**ZARZĄDZENIE NR 71
WOJEWODY LUBELSKIEGO
z dnia 18 marca 2022 r.**

w sprawie wyborów uzupełniających do Rady Gminy Konopnica

Na podstawie art. 385 § 1 i 2 i art. 386 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2020 r. poz. 1319 oraz z 2021 r. poz. 1834 i 2054) zarządza się, co następuje:

§ 1.

Zarządza się wybory uzupełniające do Rady Gminy Konopnica, w okręgu wyborczym nr 5, w którym wybierany będzie jeden radny.

§ 2.

Datę wyborów, o których mowa w § 1, wyznacza się na niedzielę dnia 12 czerwca 2022 r.

§ 3.

Dni, w których upływają terminy wykonania czynności wyborczych określa kalendarz wyborczy, stanowiący załącznik do zarządzenia.

§ 4.

Zarządzenie podaje się niezwłocznie do publicznej wiadomości i ogłasza w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego.

§ 5.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

WOJEWODA LUBELSKI

Lech Sprawka

Załącznik do Zarządzenia Nr 71
Wojewody Lubelskiego
z dnia 18 marca 2022 r.

KALENDARZ WYBORCZY

Data wykonania czynności wyborczej *	Treść czynności wyborczej
do 18 kwietnia 2022 r.	- podanie do publicznej wiadomości, w formie obwieszczenia, informacji o numerze i granicach okręgu wyborczego, liczbie wybieranych radnych oraz o wyznaczonej siedzibie Gminnej Komisji Wyborczej w Konopnicy - zawiadomienie Komisarza Wyborczego w Lublinie I o utworzeniu komitetu wyborczego oraz o zamiarze zgłaszania kandydatów na radnych
do 28 kwietnia 2022 r.	- zgłaszanie Komisarzowi Wyborczemu w Lublinie I kandydatów do składu Gminnej Komisji Wyborczej w Konopnicy
do 3 maja 2022 r.	- powołanie przez Komisarza Wyborczego w Lublinie I Gminnej Komisji Wyborczej w Konopnicy
do 8 maja 2022 r. do godz. 24:00	- zgłaszanie Gminnej Komisji Wyborczej w Konopnicy list kandydatów na radnych
do 13 maja 2022 r.	- zgłaszanie Komisarzowi Wyborczemu w Lublinie I kandydatów do składu obwodowej komisji wyborczej - podanie do publicznej wiadomości, w formie obwieszczenia, informacji o numerze i granicach obwodu głosowania oraz wyznaczonej siedzibie obwodowej komisji wyborczej, w tym o lokalu przystosowanym do potrzeb osób niepełnosprawnych oraz o możliwości głosowania korespondencyjnego i głosowania przez pełnomocnika
do 22 maja 2022 r.	- przyznanie przez Gminną Komisję Wyborczą w Konopnicy numerów dla zarejestrowanych list kandydatów - powołanie przez Komisarza Wyborczego w Lublinie I obwodowej komisji wyborczej - sporządzenie w Urzędzie Gminy Konopnica spisu wyborców
do 28 maja 2022 r.	- zgłaszanie Komisarzowi Wyborczemu w Lublinie I zamiaru głosowania korespondencyjnego przez wyborców niepełnosprawnych oraz wyborców, którzy najpóźniej w dniu głosowania kończą 60 lat - rozplakatowanie obwieszczenia Gminnej Komisji Wyborczej w Konopnicy o zarejestrowanych listach kandydatów na radnych
do 3 czerwca 2022 r.	- składanie wniosków o sporządzenie aktu pełnomocnictwa do głosowania
do 7 czerwca 2022 r.	- zgłaszanie Komisarzowi Wyborczemu w Lublinie I zamiaru głosowania korespondencyjnego przez wyborców podlegających w dniu głosowania obowiązkowej kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych
10 czerwca 2022 r. o godz. 24:00	- zakończenie kampanii wyborczej
11 czerwca 2022 r.	- przekazanie przewodniczącemu obwodowej komisji wyborczej spisu wyborców
12 czerwca 2022 r. w godz. 7:00-21:00	- przeprowadzenie głosowania

*) Zgodnie z art. 9 § 2 i 3 Kodeksu wyborczego, jeżeli koniec terminu wykonania czynności określonej w Kodeksie wyborczym przypada na sobotę albo na dzień ustawowo wolny od pracy, termin upływa pierwszego roboczego dnia po tym dniu. Jeżeli Kodeks wyborczy nie stanowi inaczej, czynności wyborcze dokonywane są w godzinach urzędowania sądów, organów wyborczych i urzędów gmin.

Mogiła Radawiecka



Ostatni świadcówie i uczestnicy wydarzeń z czerwca 1940 r. nie opowiedzą nam już historii związanej z miejscem w lesie radawieckim. Ich wspomnienia spisali ludzie, którzy chcą, żeby pamięć o tym co się stało, była trwała. Jeszcze inni ludzie z kolejnych pokoleń po wojnie dbają o to, by nie zagarnął tego las.

Mogiła Radawiecka – na mapie wsi Radawiec Duży i całej Gminy Konopnica to miejsce szczególne. Dwa pomniki i tablica pamiątkowa z wrytymi nazwiskami osób pochowanych pod ziemnym nasypem.

A wszystko zaczęło się 15 czerwca 1940 r. od pewnego zdarzenia. Mógł być pogodny, ciepły dzień. Wyobraźmy sobie tę sytuację. Do sklepu w Stasińcu gdzie wraz z żoną robi zakupy niemiecki pełnomocnik Wilhelm Bufel, wchodzi dwóch mężczyzn. Nie wykonują oni rozkazu Niemca, który każe im się wylegitymować. Rozpoczyna się szarpanina, w której ginie Bufel. Akcja znacznie przyspiesza. Jej finałem jest zbiorowa egzekucja dokonana przez niemieckich żołnierzy na mężczyznach z Radawca i Konopnicy, oraz bezimiennych Żydach, którzy kopali dół pod mogiłę. Z miejsca zbrodni udaje się zbiec Stanisławowi Szewczykowi i Franciszkowi Wawszczakowi.

Z danych zgromadzonych przez Lubelski Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w zbiorowym grobie w lesie pochowani zostali także więźniowie z Zamku Lubelskiego oraz inni, nieznanego rozstrzelani mieszkańcy okolicznych wsi.

Na Mogile w latach 40. XX wieku mieszkańcy Radawca postawili pomnik z ciemnego piaskowca. Ogrodzenie z łańcucha wyznacza właściwy kształt Mogiły, w której spoczywają szczątki ofiar. Duży pomnik z jasnego piaskowca i pamiątkowa tablica powstała w latach 80. XX wieku.

Wiosną 2021 r. z inicjatywy Przewodniczącej KGWRadawczanki został napisany wniosek

o grant do Fundacji Orlen w ramach projektu „Czuwamy! Pamiętamy!” na dofinansowanie prac rewitalizacyjnych pomników przy Mogile. Pan Wójt Mirosław Żydek z przychylnością włączył się w tę sprawę. Spotkania robocze z przedstawicielami Gminy Konopnica, OSP Radawiec Duży i Pana Sołtysa wsi zaowocowały kilkumiesięczną współpracą. Znaczny ciężar finansowy, a także w zakresie znalezienia wykonawcy prac i nadzoru nad realizacją, spoczął na Gminie Konopnica.

Na miejscu zostały wykonane takie prace: czyszczenie, zabezpieczenie przed wilgocią i pomalowanie pomników, pomalowanie liter na pomnikach, wzmocnienie podłoża i położenie kostki brukowej, pomalowanie słupków i ogrodzenia z łańcucha. Przy Mogile została postawiona tablica informacyjna, na której umieszczono informacje historyczne. Ciekawym dodatkiem interakcyjnym dla odbiorców jest umieszczony na tablicy kod QR. Pod nim kryje się nagranie

relacji świadka wydarzeń Franciszka Wawszczaka przedstawione przez Sołtysa wsi Radawiec Duży, Pana Mariana Żydkę.

Dbalność o miejsca pamięci jest przejawem patriotyzmu i kultury narodowej. W czerwcu 2020 r. minęła 80 rocznica tragicznych wydarzeń, która nie mogła być uroczystością obchodzoną ze względu na sytuację epidemiczną. W tym roku w czerwcu przy okazji zakończenia realizacji projektu planowane są uroczystości przy zbiorowym grobie. Z rozmów przeprowadzonych wśród mieszkańców wsi wynika, że Mogiła w lesie radawieckim jest ważnym punktem pamięci o losach przodków. Wiele rodzin do dziś żyjących na terenie wsi, we wspólnej Mogile ma swoich przodków.

Od kilku lat KGWRadawczanki wraz z OSP Radawiec Duży regularnie spotykają się przy Mogile żeby uporządkować teren oraz posadzić sezonowe kwiaty.

*Magdalena Stepaniuk
KGWRadawczanki*



Fot. Małgorzata Sulisz (2)

Tereszyn pomaga uchodźcom z Ukrainy

KGW Tereszyn wraz z OSP prowadziło akcję zbierania potrzebnych rzeczy dla uchodźców z Ukrainy. Z każdym dniem akcja nabierała większego rozgłosu. Hojność mieszkańców Tereszyna i okolic przerosła nasze oczekiwania. Najczęściej darczyńcy o dobrych sercach dzielili się: żywnością długo terminową, środkami chemicznymi i higieny osobistej, produktami dla niemowląt, lekami i żywnością dla zwierząt. Dostaliśmy ciepłe koce, kołdry, poduszki i pościel. Wszystkie zebrane dary trafiły do Kijowa i Lwowa.

W naszej remizie gościliśmy też uchodźców z Ukrainy. W opiece nad naszymi gośćmi pomogli nam strażacy z OSP Konopnica, restauracja Stacja Motycz i nasza społeczność miejscowa.

OSP Tereszyn prowadzi także zbiórkę na dwa utworzone konta do wpłat: w EURO 68 8735 0007 4001 2506 2000 0030 oraz w PLN 89 8735 0007 4001 2506 2000 0040. Konta zostały utworzone aby nieść pomoc potrzebującym w Ukrainie.

Za zebrane pieniądze zostanie kupiony sprzęt specjalistyczny tj. latarki, radiostacje, buty wojskowe, agregaty prądotwórcze, torby medyczne itp. Apelujemy do ludzi wielkich serc o wpłaty na konta i wsparcie akcji. Dziękujemy bardzo serdecznie tym którzy odpowiedzieli na naszą prośbę i otworzyli serca przed potrzebującymi. **DZIĘKUJEMY!**

*przewodnicząca
KGW Tereszyn,
Agnieszka Surtel*



Fot. Arch. KGWTereszyn.

Jak wyglądała staropolska Wielkanoc?

Na ucztę wielkanocną u Zygmunta III Wazy podano 4 ćwierci mięsa wołowego, 5 cieląt, kapłony, kury, kurczaki, 6 baranków, cietrzewie, kuropatwy, jarząbki, koźle, gęś tłustą (tuczoną), 15 gołębi, 4 kaczozy, zająca, indyka i głuszca.

Waldemar Sulisz

Jarosław Dumanowski. Rocznik 1967. Ukończył studia historyczne na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu (1991) i na Uniwersytecie Angers we Francji. Jego największą pasją jest poszukiwanie starych ksiąg kucharskich, które opracowuje i wydaje we współpracy z Muzeum Pałacu Króla Jana III Sobieskiego w Wilanowie. Ostatnim odkryciem jest książka kucharska hrabiów na Włodawie i Różance. - Receptury spisane dla dziedziczek ruskich rodów Zahorowskich i Pocięwów to część naszego wspólnego dziedzictwa, opowieści nie tylko o jedzeniu, ale także o estetyce, wiedzy, religii i tożsamości - mówi Dumanowski. Jest stałym gościem Europejskiego Festiwalu Smaku w Lublinie. Wziął udział w inscenizacji fragmentów „Wesela” Stanisława

Wyspiańskiego, przygotowanej przez Stację Teatr z Konopnicy.

O wielkanocnym stole w staropolskiej kuchni

O staropolskiej kuchni potrafi mówić długo, z pasją i pięknym językiem. Ta pasja wynika z miłości do naszej historii i tradycji. Ze swadą przenosi się w czasie.

Panie profesorze, gdyby nasi przodkowie zobaczyli wielkanocny stół w którymś z domów w Konopnicy, co zaskoczyłoby ich najbardziej?

Żurek z kielbasą i jajkiem. Żur był dla nich postną potrawą, bez kielbasy i jaj. Po długim poście tak miano go dosycić, że urządzano mu rytualny pogrzeb, zakopując garnek z żurem pod płotem.

Post był kiedyś bardzo długi, w ciągu roku poszczono kilka miesięcy?

W Polsce post był znacznie surowszy, niż w innych krajach. Nie wolno było jeść mięsa, pić mleka, używać tłuszczu. Nic dziwnego, że wielkanocne obżarstwo było odreagowaniem postnej wstrzemięźliwości.

Wielkanoc bogata i biedna

Wielkanoc na wsi była zdecydowanie skromniejsza. Na stole nie było dziczyzny. - Nie było

takich przypraw jak pieprz, szafran, imbir, gałka, bo kosztowały majątek. Cukier uważano raczej za lekarstwo czy przyprawę - tłumaczy prof. Jarosław Dumanowski. Nawet ciasta obywateli się bez cukru czy miodu.

Co innego wielkanocny stół we dworze czy pałacu. Na stole musiał znaleźć się faszerowany baranek albo prosiak. - Najbardziej ceniono wytworny pasztet, który w niczym nie przypominał naszego pasztetu. Składał się z wielu gatunków mięsa (kapłon, jarząbki, jagnięcina, gołębie, grasicą cielęcą, kapłonem wątróbki), grubo siekanego i obficie doprawionego. Na stole znajdował się ogromny wybór ciast wielkanocnych. Jakich? - Były to kulicze (pirogi), mazurki, baby, nadziewane na słodko pierogi, jajeczники, serowniki, torty chlebowe czy migdałowe, sękacze - mówi prof. Dumanowski.

Panie profesorze, a co z wędlinami?

W książce „Zbiór dla kuchmistrza” mamy przepisy na abuchty, czyli wędzonki wołowe. Podawano peklowaną wołowinę, wielkim przysmakiem były półgęski.

O! Proszę sobie wyobrazić, że w naszych Zembrzyczach

odradza się właśnie sztuka wędzenia półgęsków. Jakże jeszcze wędliny gościły na wielkanocnym stole?

Luksusową wędliną były na przykład rozmaite salcesony, wyrabiane z różnych mięs i dziczyzny.

Czego chciałby pan profesor życzyć Czytelnikom na święta?

Zdrowia przede wszystkim. W dzisiejsze sytuacji on jest może najważniejsze.

Mazurek najlepszy ze serem

Pół funta świeżego masła, 3 ćwierci funta ładnej mąki, 2 żółtka, 2 łyżki słodkiej śmietanki, ¼ funta cukru, skórki cytrynowej, muszkatolowego kwiatu, razem dobrze wyrobić. Wyrobiwszy rozwałkować i rozciągnąć na blachę ciekłą warstwą. Na to kłaść masę ze sera następującą. Wziąć funt sera suchego i niesłonego, utrzeć na tarce, przesiać przez sito, dodać funt cukru, 15 żółtek i kieliszek araku. Wymieszać wszystko, nałożyć grubo na ciasto, a na wierzch posypać cukrem z wanilią. Wstawić w gorący piec, a natychmiast po wyjęciu polukrować

